

Związki zawodowe grożą masowymi protestami, jeśli parlament przyjmie projekty nowelizacji kodeksu pracy, które obniżają wysokość wynagrodzenia za pracę w nadgodzinach i wydłużają okres rozliczeniowy czasu pracy. Koalicja rządowa te groźby ignoruje, bo sprawa nowelizacji kodeksu pracy znalazła się w porządku obrad najbliższego posiedzenia Sejmu.

Proponowanym przez rządzących zmianom zapisów kodeksu pracy stanowczo sprzeciwiają się związki zawodowe żądające wycofania projektów z Sejmu i grożące – w razie niespełnienia oczekiwań – protestami na wielką skalę. Rządowy projekt przewiduje m.in. wydłużenie okresów rozliczeniowych pracy z 4 miesięcy do 12 miesięcy oraz stosowanie tzw. ruchomego czasu pracy. Przedłużenie okresu rozliczeniowego maksymalnie do 12 miesięcy byłoby możliwe w układzie zbiorowym pracy lub w porozumieniu z zakładowymi organizacjami związkowymi bądź w porozumieniu zawierającym z przedstawicielami pracowników.

Zapisy dotyczące ruchomego czasu pracy przewidują natomiast m.in., że pracodawca mógłby wyznaczać pracownikom różne godziny rozpoczynania pracy w poszczególne dni np. w ten sposób, iż w kolejnym dniu pracownik rozpoczynałby pracę o godzinie wcześniejszej niż w dniu poprzednim – taka praca nie byłaby uznawana za wykonaną w godzinach nadliczbowych.

Projekt posłów Platformy Obywatelskiej zakłada z kolei m.in. obniżenie dodatkowej stawki za pracę po godzinach: ze 100 proc. do 80 proc. w niedziele i święta, oraz z 50 do 30 proc. w dzień powszedni. Projekt przewiduje również, że pracodawca mógłby oddać dzień wolny pracownikowi nie tylko w aktualnym, ale także w kolejnym okresie rozliczeniowym.

Propozycje rządzących dotyczące zmian w kodeksie pracy uzasadniane są chęcią wpłynięcia na zwiększenie konkurencyjności firm, a poprzez to ułatwienie zachowania dotychczasowych i tworzenia nowych miejsc pracy.

Korzystanie z ruchomego czasu pracy ma natomiast na celu – jak próbuje się przekonywać o tym w uzasadnieniu do projektu – „łatwiejsze godzenie życia zawodowego z osobistym” oraz „zwiększenie przestrzeni porozumień zawieranych przez pracodawców i reprezentację pracowników”.

Jeśli zmiany zostaną uchwalone POprawi Ci sie na pewno!

Źródło: naszdziennik.pl